

ZBIGNIEW TOMASZ KLIMASZEWSKI
Światowa Rada Badań nad Polonią, Warszawa

WPLYW „GŁOSU ZNAD NIEMNA” – ORGANU PRASOWEGO ZWIĄZKU POLAKÓW NA BIAŁORUSI – NA KSZTAŁTOWANIE PROPOLSKICH POSTAW MŁODZIEŻY

Słowa kluczowe: mniejszość polska na Białorusi, prasa polska na Białorusi, pismo Głos znad Niemna na uchodźstwie

1. Aktualny obraz prasy polskiej na Białorusi. 2. Rola „Głosu znad Niemna” w utrwalaniu polskości i kształtowaniu postaw młodzieży na Białorusi. 2.1. „Głos znad Niemna” jako instrument walki z białorutenizacją i depolonizacją. 2.2. Wpływ „Głosu znad Niemna” w kształtowanie postaw młodzieży. 3. Zakończenie

1. AKTUALNY OBRAZ PRASY POLSKIEJ NA BIAŁORUSI

Proces niszczenia polskości na Białorusi, rozpoczęty po powstaniu styczniowym 1863 r., osiągnął kulminacyjny punkt w okresie II wojny światowej i w latach powojennych. Tragiczne w skutkach okazało się dwudziestolecie między 1936 a 1956 r. Tępieniem polskiej inteligencji zajmował się wówczas aparat sowiecki, w tym bojówkarze i działacze Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi. Zgodnie z polityką rusyfikacji wszystko, co było polskie czy miało o Polsce przypominać, powinno było zginąć. W 1978 r. tzw. doktryna Raszydowa spowodowała ostateczną likwidację na Białorusi oświaty narodowej – w tym istniejących ośrodków kultury polskiej. Doprowadzono do ruiny materialnej obiekty kultury polskiej i zabytki architektury narodowej.

Dopiero gorbaczowska przebudowa ZSRR, zainicjowana w 1985 r., stworzyła Polakom na Białorusi szanse do rozpoczęcia zmagania o odrodzenie narodowe. Walka o zachowanie polskości zaczęła przynosić wymierne efekty wraz z powstaniem w 1990 r. Związku Polaków na Białorusi (ZPB). W kolejnych latach powstało szereg dokumentów gwarantujących prawa mniejszościowe Polakom mieszkającym na Białorusi, wśród których ważną rolę odegrał Traktat podpisany między

Rzeczpospolitą Polską a Republiką Białoruś O dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy z 1993 r.¹.

Niestety, ustanowione akty prawne gwarantujące Polakom pełnię praw obywatelskich, w wielu przypadkach nigdy nie były i nadal nie są respektowane. Działania władz białoruskich dotyczące osób polskiego pochodzenia są wymierzone w podstawowe prawa człowieka, w tym prawo do wolności zgromadzeń, wypowiedzi, samoorganizowania się grup społecznych, dostępu do mediów, wyrażania i kultuwowania swojej tożsamości narodowej. Prawa mniejszości polskiej na Białorusi są ewidentnie łamane. Pomimo tych problemów, udało się zbudować struktury ZPB i innych polskich organizacji, wprowadzić naukę języka polskiego w różnych formach do prawie 300 szkół, wybudować i otworzyć polskie szkoły w Grodnie i Wołkowysku, otworzyć kilkanaście Domów Polskich, a także rozpocząć regularne wydanie polskojęzycznych pism oraz innych mediów, głównie elektronicznych. Wobec tych widocznych działań można stwierdzić, iż proces rusyfikacji Polaków na Białorusi został zahamowany, choć nie do końca zatrzymany.

Obecnie, widoczne są działania białoruskich władz prowadzące do wtopienia Polaków w społeczność białoruską. W sytuacji białorutenizacji oraz depolonizacji Kościoła katolickiego na Białorusi, zauważalna jest tendencja do asymilacji miejscowych Polaków, o czym świadczą m.in. dane spisu ludności Białorusi z 2009 r.².

W utrzymaniu polskości na Białorusi znaczącą rolę odgrywają polskojęzyczne media, a szczególnie prasa. Liczebność potencjalnej grupy ich odbiorców szacuje się, według danych oficjalnych, na 300 tys., a według danych realnych na co najmniej 400 tys.³. Są to odbiorcy mieszkający przede wszystkim w obwodach grodzieńskim i brzeskim, w mniejszym stopniu w obwodach mińskim i witebskim. Polskojęzyczni czytelnicy lub słuchacze wywodzą się z polskiej mniejszości narodowej, której liczba, według białoruskiego spisu powszechnego z 2009 r., wynosi 95 tys.⁴. Nieoficjalnie szacuje się, że na Białorusi może mieszkać ok. 1,1 mln osób polskiego pochodzenia.

¹ Do podstawowych aktów prawnych regulujących prawa mniejszości polskiej na Białorusi należą:

- Konstytucja Republiki Białoruś (art. 22, 50, 53, 59);
- ustawa Republiki Białoruś „O stowarzyszeniach”;
- Ustawa Republiki Białoruś „O mniejszościach narodowych” (art. 1, 3, 4, 5);
- Ustawa Republiki Białoruś „O prawach dziecka” (art. 4, 19);
- Ustawa Republiki Białoruś „O językach” (art. 22, 24);
- Rozporządzenie Ministerstwa Oświaty „Organizacja nauczania dzieci przedstawicieli mniejszości narodowych na Białorusi”;
- Decyzja Komitetu Wykonawczego obwodu grodzieńskiego „O realizacji prawa konstytucyjnego obywateli obwodu do nauczania dzieci w języku ojczystym”;
- Traktat podpisany między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Białoruś „O dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy” z 1993 r. (art. 13–17).

² Według białoruskich spisów powszechnych w 1989 r. Polaków na Białorusi było 418 tys., według spisu 1999 r. – 396 tys., według spisu 2009 r. już tylko 295 tys. Tempo kurczenia się mniejszości polskiej w sposób widoczny narasta: w latach 1989–1999 spadek o 5% (22 tys.), 1999–2009 spadek o 26% (101 tys.).

³ <http://wid.org.pl/category/co-robimy/media-polskie-na-bialorusi/>

⁴ *Raport o sytuacji Polonii i Polaków za granicą 2012*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP, Warszawa 2013, 36.

Po II wojnie światowej, aż do gorbaczowskiej „pierestrojki”, prasa w języku polskim w Republice Białoruskiej nie była wydawana. W latach 70. minionego wieku Polacy mieszkający na Białorusi mogli nabywać niektóre tytuły prasowe, ukazujące się w Polsce, między innymi: „Trybunę Ludu”, „Żołnierza Wolności”, „Przyjaźń”, „Sztandar Młodych” i „Politykę”. Istniała również możliwość sprowadzania prasy polskojęzycznej wydawanej na Litwie, takich jak: „Czerwony Sztandar”, „Kobieta Radziecka” i „Przykazania Lenina”.

Sytuacja mediów na Białorusi, w tym polskojęzycznych, zmieniła się wraz z przeobrażeniami politycznymi dokonanymi w ostatnim okresie istnienia ZSRR oraz podczas kształtowania się państwa białoruskiego. Obecny system prawnopolityczny środków masowego przekazu (SMI) na Białorusi tworzy artykuł 33 Konstytucji RB oraz Ustawa RB o SMI z 24 czerwca 2008 r.⁵ Pomimo oficjalnej wolności, sytuacja mediów jest nadal skomplikowana. Świadczy o tym fakt, iż nie istnieją prywatni nadawcy o zasięgu ogólnokrajowym, widoczny jest brak pluralizmu mediów, a państwo występuje w roli bezpośredniego regulatora wszystkich rodzajów środków masowej informacji. Po dwóch ostrzeżeniach w ciągu roku sąd może orzec o zakazie dalszego funkcjonowania medium. Te rygorystyczne zapisy dotyczą również mediów polskojęzycznych. Badania przeprowadzone wśród państw Partnerstwa Wschodniego przez unijny projekt pod nazwą „Media Freedom Watch Project”, realizowany w 2013 r. w ramach Europejskiej Polityki Sąsiedztwa, ujawniły najgorsze warunki pracy dziennikarzy właśnie na Białorusi⁶. Dziennikarze w tym kraju pracują przy ograniczonej wolności słowa i swobody wypowiedzi, a także nie mają zapewnionych skutecznych sposobów zdobywania informacji. Ponadto borykają się z problemami lokalowymi i bardzo złymi warunkami pracy.

Na Białorusi funkcjonują polskie media, głównie w postaci prasy. Wśród nich, najbardziej znaczący jest „Głos znad Niemna”. Czasopismo to zostanie opisane w kolejnym rozdziale. Do innych, stale wychodzących i cieszących się popularnością należy zaliczyć: „Magazyn Polski”, „Echa Polesia”, „Ziemia Lidzka” i „Słowo Ojczyste”.

⁵ Zgodnie z zapisami, zabrania się monopolizacji środków masowego przekazu przez państwo, organizacje społeczne oraz poszczególnych obywateli. Art. 8 Ustawy RB o SMI opisuje źródła finansowania SMI: środki założycieli redakcji, środki budżetu republikańskiego, budżetu lokalnego oraz inne, dozwolone przez państwo. Zabrania się finansowania mediów ze środków obcokrajowców, obywateli białoruskich nie mieszkających w kraju oraz podmiotów anonimowych. Wszystkie niemal media muszą być obowiązkowo rejestrowane. Ustawa określa jednak, których mediów można nie rejestrować w państwowym rejestrze organizacji. Należą do nich: programy radiowe oraz programy telewizyjne, które mają niewielki zasięg, ukazują się rzadko oraz prasy o nakładzie do 299 egz.

⁶ ENP EaP Media Freedom Watch już po raz drugi przedstawia rezultaty monitoringu mediów funkcjonujących w państwach objętych programem Partnerstwa Wschodniego. Ranking powstał na podstawie opinii kilkudziesięciu ekspertów (po dziesięciu z każdego z sześciu państw), którzy oceniali stopień wolności mediów na podstawie określonych parametrów. Badacze brali pod uwagę poziom praw i swobód zapisanych w konstytucji i odpowiednich regulacjach prawnych dotyczących mediów i dziennikarzy w odniesieniu do międzynarodowych norm i standardów, roli państwa w zapewnianiu praw i wolności mediom i dziennikarzom, jak również poziom wolności w Internecie i dostęp obywateli danego państwa do sieci internetowej.

„Magazyn Polski” jest ogólnokrajowym miesięcznikiem Związku Polaków na Białorusi. Pierwszy numer pisma ukazał się w marcu 1992 r. W latach 1992–1993 prace wydawnicze prowadzone były w Polsce, a od 1994 r. wydawany jest na Białorusi, w Grodnie. „Magazyn Polski” finansowany jest przez Fundację Wolność i Demokracja. Obecnie wydawany jest na 36 stronach kolorowego papieru o formacie A4, w nakładzie 1500 egzemplarzy. Istnieje również wersja elektroniczna tego miesięcznika. Aktualnym redaktorem naczelnym jest Irena Waluś. Czasopismo jest zarejestrowane w Ministerstwie Informacji na Białorusi.

Po 1997 r. czasopismu nadano status kwartalnika naukowo-społeczno-kulturalnego. Pierwszym, wieloletnim redaktorem naczelnym był Eugeniusz Skrobocki⁷. W zespole redakcyjnym pracowali: Tadeusz Gawin, Józef Maroszek, Waldemar Preckajło, Józef Porzecki i Zbigniew Suchar. Z czasem dołączyli do nich: Andrzej Tokarczyk, Czesław Bieńkowski i Jan Leończuk. W pierwszym okresie wydawniczym „Magazyn Polski” ukazywał się nieregularnie, nawet dwa razy w roku. Niektóre zamieszczone artykuły, a także listy od czytelników drukowane były w języku rosyjskim. Od 2004 r., wraz z powołaniem Rady Naukowej, czuwającej nad jakością zamieszczanych tekstów, poprawił się poziom merytoryczny pisma. W „Magazynie Polskim” publikowano treści propagujące wybitnych Polaków. Opisywano historię narodu polskiego i związane z nią najważniejsze rocznice. Ukazywano dzieje Kościoła w Polsce i życie religijne Polaków. Informowano czytelników o bieżących sprawach Polaków mieszkających w Polsce i na Białorusi. Przekazywano wiadomości z działalności Związku Polaków na Białorusi.

W pierwszych latach XXI w. „Magazyn Polski” był czasopismem znanym zarówno na Białorusi, jak i w niektórych środowiskach w Polsce. Czytelnicy „Magazynu Polskiego” przysyłali listy, w których dzielili się swoją wiedzą i wspomnieniami. Wielu z nich za pośrednictwem pisma poszukiwało na terenie Polski i Białorusi swoich bliskich, zaginionych podczas II wojny światowej. Dostarczali również do redakcji cenne dokumenty i fotografie, które wzbogacały historyczną stronę pisma. W 1993 r. redakcja „Magazynu Polskiego” napisała, iż w ciągu roku otrzymała około 700 listów, co jest dowodem na odradzanie się polskości na Białorusi⁸. Na łamach prasy, publiczne manifestowanie się Polaków stanowi również swojego rodzaju impuls dla innych, by też ujawnili swoją polskość.

⁷ Eugeniusz Skrobocki (ur. 1950 r. w Ejszyszkach, zm. 4 lutego 2010 r. w Grodnie) – polski działacz społeczny na Białorusi. Pod koniec lat osiemdziesiątych był jednym z założycieli Związku Polaków na Białorusi i jego aktywnym działaczem. Przez pierwsze siedem lat istnienia pisma stał na czele redakcji „Głosu znad Niemna”, (1989–1996). W 1992 r. założył i przez kilkanaście lat redagował wydawany w Grodnie „Magazyn Polski”. W latach 1990–1995 był deputowanym do Grodzieńskiej Obwodowej Rady Deputowanych. Pełnił w niej funkcję sekretarza Komisji ds. Narodowości i Stosunków Narodowościowych. W maju 1995 r. kandydował w wyborach do Rady Najwyższej Białorusi XIII kadencji w okręgu Nr 119 w Wołkowysku z poparciem Związku Polaków i białoruskich organizacji demokratycznych. W łonie Związku Polaków związany był z prezesem Tadeuszem Kruczkowskim. Na zjeździe w Wołkowysku, który odbył się 27 sierpnia 2005 r., został wybrany wiceprzewodniczącym ZPB, uznawanego przez władze w Mińsku.

⁸ Zob. *Magazyn Polski* nr 1–2, 1994, oraz *Magazyn Polski* nr 1, 2001, 80.

Wobec politycznych wydarzeń 2005 r. i rozłamu w Związku Polaków na Białorusi na dwie frakcje, zaczęły się ukazywać dwie odrębne wersje czasopisma⁹. Prołukaszenkowski ZPB, pod kierownictwem Józefa Łuczniaka, następnie Stanisława Siemaszko i obecnie Mieczysława Łysego, wydaje „Magazyn Polski” o niezmienionej nazwie. Nie jest on wspierany finansowo przez Polskę, a dotowany z budżetu Białorusi. Natomiast antyreżimowy ZPB działający pod kierownictwem Andżeliki Borys, a w latach 2010–2016 Andżeliki Orechwo i Mieczysława Jaśkiewicza, do wydawanego przez siebie „Magazynu Polskiego” załącza dopisek „na uchodźstwie” i jest finansowany przez stronę polską.

„Magazyn Polski na uchodźstwie”, jako pismo nieuznawane przez władze białoruskie, wydawany jest poza granicami Białorusi, sprowadzany nielegalnie i kolportowany w sposób ukryty, w drugim obiegu. Różni się pod względem treści od prorządowego „Magazynu Polskiego”, wydawanego nadal w Grodnie. Kwartalnik „Magazyn Polski” pozostał czasopismem naukowo-kulturalnym, w którym przeważają teksty o treści naukowej. Natomiast na łamach miesięcznika „Magazyn Polski na uchodźstwie” ukazują się teksty o treści historycznej, kulturalnej oraz opisujące współczesne wydarzenia społeczno-polityczne, jak również działania Związku Polaków na Białorusi.

W opinii wielu obserwatorów, a szczególnie prasoznawców, „Magazyn Polski na uchodźstwie” stanowi cenne źródło poznawcze dla Polaków na Białorusi, a przede wszystkim wspomaga proces identyfikacji i kształtowania się tożsamości narodowej¹⁰.

Niezwykle poczytnym pismem w środowiskach polskojęzycznych jest kwartalnik „Echa Polesia”. Pismo to, wychodzące od 2004 r., jest biuletynem brzeskiego oddziału Związku Polaków na Białorusi. Ukazuje się w nakładzie 2000 egzemplarzy, na kolorowym papierze w formacie A4. Na czele redakcji, która ma swoją siedzibę w Brześciu nad Bugiem, nieprzerwalnie stoi Alina Jaroszewicz, wieloletnia prezes brzeskiego Oddziału ZPB. „Echa Polesia” kolportowane są bezpłatnie na terenie całej Białorusi, a także poza jej granicami. Wydawnictwo finansowane jest przez Fundację Wolność i Demokracja oraz Senat RP.

⁹ Podczas VI Zjazdu ZPB w marcu 2005 r. na stanowisko przewodniczącej Związku wybrano Andżelikę Borys, jednak władze białoruskie dopatrzyły się nieścisłości w przeprowadzeniu zjazdu i nie uznały wyboru. 27 sierpnia w Wołkowysku zorganizowano nowy Zjazd i przeprowadzono kolejne wybory, które wygrał Józef Łuczniak. Tej decyzji nie uznały z kolei władze polskie; prezydent i rząd zapowiedzieli, wsparcie jedynie dla grupy kierowanej przez Andżelikę Borys. Od tego momentu zaczął się podział Związku Polaków na Białorusi, a struktura i działalność ZPB została rozbita. Działacze frakcji pod kierownictwem Andżeliki Borys są represjonowani przez organy białoruskie. Represje dotyczą również dziennikarzy wydających i rozpowszechniających polską prasę na Białorusi: gazetę „Głos znad Niemna” (na uchodźstwie) oraz czasopismo „Magazyn Polski” (na uchodźstwie). Część działaczy nieuznawanego przez Polskę ZPB otrzymała natomiast wieloletnie zakazy wjazdu na teren Rzeczypospolitej Polskiej (m.in. Tadeusz Kruczkowski i Józef Łuczniak). Jedyne organizacja z władzami nieuznawanymi przez władze Białorusi jest uprawniona do wystawiania zaświadczeń potwierdzających aktywne zaangażowanie w działalność na rzecz języka polskiego i kultury polskiej lub polskiej mniejszości narodowej oraz do przyjmowania i przekazywania właściwemu konsulowi wniosków o przyznanie Karty Polaka.

¹⁰ Zob. Magazyn Polski nr 9, 2004, 295–321.

W pierwszym numerze „Echa Polesia” Alina Jaroszewicz napisała, iż:

Naszym zadaniem jest zapoznanie społeczeństw w kraju i za granicą z wkładem Polesia w rozwój cywilizacyjny i kulturowy. Chcemy, żeby młode pokolenie miało poczucie dumy z przynależności do naszej wielowiekowej historii i kultury narodowej, do naszej wspólnoty, ale było także otwarte na świat, jego osiągnięcia i wartości¹¹.

Zgodnie z zapowiedzią wydawniczą, w „Echach Polesia” najwięcej miejsca poświęca się Polesiu i jego historii. Przedstawiane tematy dotyczą przede wszystkim tradycji, kultury, folkloru i religii. Prezentowane są sylwetki znanych Polaków, patriotyczne uroczystości i jubileuszowe obchody, jak również wspomnienia z przeszłości. Zamieszczane są również recenzje ciekawych książek dotyczących dziejów Polski i Polaków. Artykuły publikowane na łamach „Echa Polesia”, odślaniające wiedzę o Polesiu i Polakach mieszkających na Białorusi, mają charakter informacyjno-poznawczy. Dokumentując wspólne dziedzictwo polsko-białoruskie, przyczyniają się do integracji obu narodów. W „Echach Polesia” wiele miejsca poświęca się aktualnym wydarzeniom społeczno-politycznym. Opisywane są działania i problemy Związku Polaków na Białorusi.

Pismo prowadzi również rubryki dyskusyjne skierowane do czytelników z różnych środowisk, spośród których dominują studenci. Publikowane są listy czytelników, ogłoszenia i różnego rodzaju komunikaty.

„Echa Polesia” wykazują walory publicystyczne, popularyzatorskie, a także naukowe. Autorami zamieszczanych tekstów są dyplomowani dziennikarze, pracownicy naukowi polskich i białoruskich uczelni, działacze polonijni oraz pracownicy Konsulatu RP w Brześciu nad Bugiem.

Najstarszym pismem wśród prasy lokalnej na Białorusi jest „Ziemia Lidzka”. Pierwszy jego numer, pod redakcją Władysława Abramowicza, ukazał się w 1936 r.¹². To niezależne pismo, jako miesięcznik krajoznawczo-regionalny, edytowane było przez następne trzy lata, do wybuchu II wojny światowej. Po ponad trwającej pół wieku przerwie, w 1990 r., wydanie zostało wznowione. Przez pierwsze dwa lata pismo wydawane było w Lublinie, dzięki finansowemu wsparciu Fundacji Pomocy Szkołom Polskim na Wschodzie im. T. Goniewicza. Pierwszym redaktorem reak-

¹¹ A. Jaroszewicz, *Echa Polesia* nr 1, 2004, 1.

¹² Władysław Abramowicz (1909–1965) – pierwszy redaktor „Ziemi Lidzkiej” w latach 1936–1939. Poeta, tłumacz, historyk kultury, bibliograf, archiwista, działacz kulturalny. Od dzieciństwa dwujęzyczny i dwukulturowy, uważał się osobiście za Litwina, działał natomiast głównie w środowisku polskim. Świadomie poświęcił całe życie propagowaniu wzajemnych związków i przyjaźni polsko-litewskiej. Do wybuchu wojny 1939 r. pracował jako dziennikarz, współpracował m.in. z „Kurierem Wileńskim” i redagował „Ziemię Lidzką”. Po klęsce wrześniowej współpracował z polskojęzyczną prasą Litwy smetonowskiej („Gazeta Codzienna” 1939–1940) i Litwy Radzieckiej („Prawda Wileńska” 1940–1941). Po wyzwoleniu spod okupacji hitlerowskiej objął funkcję kierownika działu rękopisów Biblioteki Akademii Nauk Litewskiej SRR, którą pełnił do końca życia. Prowadził wykłady w Katedrze Bibliotekoznawstwa Wileńskiego Uniwersytetu oraz lektorat języka polskiego na potrzeby aspirantury AN LSRR. Był inspiratorem i głównym organizatorem polskiego ruchu literackiego powojennej Wileńszczyzny. W latach 1954–1956 i od 1958 r. był opiekunem i kierownikiem stworzonego przez siebie kółka literackiego przy redakcji dziennika KC KP Litwy „Czerwony Sztandar” (dziś „Kurier Wileński”). Był członkiem Związku Pisarzy.

tywowanego pisma był absolwent Wydziału Historii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Robert Kuwałek. Od 1992 r. „Ziemię Lidzką” zaczęto wydawać i drukować w Lidzie przy wsparciu finansowym Fundacji Pomocy Polakom na Wschodzie. Obecnie ukazuje się jako nieregularnie wychodzący dwumiesięcznik historyczno-krajoznawczy w formacie A4. Jest organem prasowym Towarzystwa Kultury Polskiej Ziemi Lidzkiej. W 1992 r. pismo zostało zarejestrowane w Ministerstwie Informacji Republiki Białoruskiej. Redaktorem naczelnym jest znany działacz polonijny i lingwista z Lidy, Aleksander Kołyszko.

Na treści zamieszczane w „Ziemi Lidzkiej” znaczący wpływ ma Związek Polaków na Białorusi. Na łamach tego pisma zamieszczane są wiadomości o wydarzeniach związanych z działalnością i problemami ZPB. Przedstawiana jest również aktualna sytuacja społeczno-polityczna w Polsce i na Białorusi. Najwięcej miejsca zajmują informacje dotyczące samej Lidy, powiatu lidzkiego i województwa nowogródzkiego oraz mieszkających tu Polaków. Artykuły dotyczą życia kulturalnego, oświatowego, religijnego i pracy kapłanów. Publikowane są wspomnienia czytelników, a także nadsyłane zdjęcia historyczne dotyczące okresu wojennego oraz działalności Armii Krajowej i oddziałów partyzanckich.

„Ziemia Lidzka” jest pismem odzwierciedlającym piękno ziemi lidzkiej i nowogródzkiej, a przede wszystkim bogatą historię mieszkających tam Polaków.

Szczególnie wartościowym pismem, ukazującym się od 1996 r. na terenie całej Białorusi, jest miesięcznik „Słowo Ojczyste”, zarejestrowane przez Państwowy Komitet Druku Republiki Białorusi w 1997 r. Głównymi jego odbiorcami są nauczyciele i ucząca się języka polskiego młodzież. Pismo jest organem prasowym Społecznego Zjednoczenia „Polska Macierz Szkolna na Białorusi”¹³. Drukowane jest w Grodnie, w nakładzie około 750 egzemplarzy. Przez wiele lat redakcją miesięcznika kierował Antoni Pacenko. W składzie redakcji pracowali: Andrzej Pisalnik, Aleksander Mamul i Tatiana Bielocka. Obecnie redaktorem naczelnym jest dr Irena Czerniak, którą wspomaga Włodzimierz Lawszuk. Pismo jest wydawane z pomocą finansową Senatu RP i Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie.

Ze względu na fakt, iż 95% czytelników „Słowa Ojczystego” stanowią nauczyciele uczący języka polskiego i ich uczniowie, pismo ma charakter metodyczny. Materiały prezentowane są w atrakcyjnej formie ułatwiającej ich praktyczne wykorzystanie. Miesięcznik zamieszcza również teksty o charakterze historycznym, społeczno-kulturalnym, etycznym, a także refleksje i opinie związane z życiem codziennym. Na jego łamach prezentowana jest twórczość polskich pisarzy i poetów. W 1998 r., kiedy w Polsce i na świecie obchodzono 200-lecie urodzin Adama Mic-

¹³ Polska Macierz Szkolna na Białorusi (PMSnB) – polskie stowarzyszenie oświatowe zarejestrowane w 1995 r. na Białorusi, którego głównym celem jest „szerzenie oświaty polskojęzycznej na terenie Białorusi w duchu narodowym, chrześcijańskim i obywatelskim”. Siedziba jej znajduje się w Grodnie. Działalność Macierzy prowadzona jest w następujących kierunkach: praca popularyzująca nauczanie języka polskiego w środowiskach polskich, zakładanie nowych ogniw nauczania języka polskiego, wszechstronna pomoc nauczycielom języka polskiego, organizacja form społecznych nauki języka polskiego oraz działalność kulturalna na rzecz środowiska polskiego. Stowarzyszenie działa w siedmiu oddziałach, m.in. w Mińsku, Pińsku, Brześciu i Słonimie. Prezesem Macierzy Szkolnej jest doc. dr Stanisław Sienkiewicz.

kiewiczza, cały numer „Słowa Ojczystego” poświęcono tematyce mickiewiczowskiej. Teksty te z powodzeniem wykorzystywano na lekcjach w szkole.

„Słowo Ojczyste” jako środek przekazu informacji ma za zadanie podtrzymać poczucie jedności polskiej wspólnoty nauczycielskiej. Jest otwarte na kontakty ze wszystkimi i dąży do skupienia wokół siebie ludzi, którzy mogliby profesjonalnie i kompetentnie okazać pomoc nauczycielom i wychowawcom. Przez wielu jest wysoko oceniane za merytoryczną jakość tekstów. O jego popularności świadczy fakt, iż jest zaprenumerowane przez biblioteki uniwersyteckie w Mińsku i Grodnie.

Do innych, mniej popularnych, wychodzących na Białorusi, polskojęzycznych mediów papierowych można m.in. zaliczyć poniższe:

- „Rotę”,
- „Polskie Słowo z Baranowicz”,
- „Słowo Życia”,
- „Harcerza Brześcia”,
- „Brześć Katolicki”,
- „Pryzmat”,
- „Ziemie Oszmiańską”,
- „Głos Nieświeża”,
- „Cudowną Podróż”,
- „Gońca Polonijnego”,
- „Bogu i Ojczyźnie”,
- „List do Ciebie”.

Za pośrednictwem ukazującej się na Białorusi prasy w języku polskim polska mniejszość narodowa ma lepszy kontakt z krajem przodków, wgląd w bieżącą sytuację w Polsce i w kraju zamieszkania, otrzymuje informacje i publicystykę z zakresu historii i współczesności RP oraz wiadomości z życia mniejszości polskiej na Białorusi. Niebagatelne znaczenie ma też kontakt z językiem polskim.

W zasadzie odbiorcami mediów papierowych są ludzie starsi, słabiej radzący sobie z nowoczesnymi technologiami i mieszkający w gorzej skomunikowanych informatycznie regionach. Obecnie zauważa się, iż prasa polonijna, swoją tematyką oraz merytorycznością coraz bardziej zachęca do czytania również ludzi młodych.

2. ROLA „GŁOSU ZNAD NIEMNA” W UTRWALANIU POLSKOŚCI I KSZTAŁTOWANIU POSTAW MŁODZIEŻY NA BIAŁORUSI

2.1. „GŁOS ZNAD NIEMNA” JAKO INSTRUMENT WALKI Z BIAŁORUTENIZACJĄ I DEPOLONIZACJĄ

Niezwykle szkodliwe w utrwalaniu polskości na Białorusi jest coraz częściej zauważalne zjawisko białorutenizacji¹⁴. Polega ono na nadawaniu cech kultury bia-

¹⁴ Idea białorutenizacji powstała w środowisku działaczy białoruskiego ruchu narodowego i białoruskiej inteligencji na początku XX w. Sformułowana została w programach białoruskich partii politycznych o charakterze narodowym, demokratycznym i socjalistycznym. Wśród

łoruskiej osobom lub zbiorowościom funkcjonującym wcześniej w ramach innych kultur, jak również na umacnianiu pozycji kultury i języka białoruskiego w danej dziedzinie lub na określonym obszarze. Zdaniem polskich badaczy, białorusenizacja objawia się określaniem elementów i dziedzictwa kultur niebiałoruskich na Białorusi jako elementy kultury białoruskiej. Wojciech Śleszyński, profesor Uniwersytetu w Białymstoku, dostrzega, iż na współczesnej Białorusi zachodzi proces zmiany sposobu postrzegania historii polskich magnatów i ziemian dawniej zamieszkujących obecne terytorium tego kraju. Dawne polskie rody określane są mianem białoruskich, a stworzone przez nich dziedzictwo kulturowe – jako część dziedzictwa narodu białoruskiego. Stare rody Radziwiłłów, Tyszkiewiczów, Sapiechów, Czeczotów i Tyzenhauzów, na Białorusi nazywa się rodami białoruskimi. Zdaniem Śleszyńskiego działania te spowodowane są tym, że

wcześniejsza narracja historii narodu białoruskiego jako wiejskiego i chłopskiego, pełnej uciśku i cierpienia, tworzy smutny, mało budujący przekaz, a biedny chłop nie może stanowić atrakcyjnego wzorca dla współczesnej białoruskiej młodzieży¹⁵.

Według źródeł białoruskich wielu polskich artystów, uznawanych jest za Białorusinów, np. malarze Walenty Wańkowicz i Jan Chrucki. Nawet tak znani Polacy jak: Adam Mickiewicz, Tadeusz Kościuszko czy Stanisław Moniuszko są lansowani jako wybitni Białorusini. Jedna z ulic stolicy Białorusi, Mińska nosi nazwę Moniuszki – kompozytor otaczany jest szczególną estymą, ale z pomijaniem jego polskości.

W polityce białoruskiej widoczne są także działania depolonizacyjne, zmierzające do zniszczenia poczucia polskości. Efektem jej jest nie tylko odbieranie wydarzeniom i obiektom polskiego charakteru, lecz przede wszystkim wynaradawianie Polaków. Na początku lat 90. minionego wieku niektórzy działacze białoruskich partii narodowych, mających w swoim programie depolonizację, wysuwali tezę, że na Białorusi nie istnieje coś takiego, jak polska mniejszość narodowa, a osoby deklarujące się jako Polacy to w rzeczywistości spolonizowani i skatolicyzowani przez Polaków Białorusini¹⁶. Zdaniem tych działaczy, należy ich przywrócić do „rodzimej białoruskości”. Oczywiście postulaty te spotkają się z ostrą krytyką ze strony polskich środowisk mieszkających na Białorusi.

W walce przeciwko białoretunizacji i depolonizacji znaczącą rolę odgrywają polskojęzyczne media, a wśród nich najbardziej popularny „Głos znad Niemna” – organ prasowy Związku Polaków na Białorusi.

inicjatorów i autorów polityki białorusenizacji byli: Alaksandr Czarwiakou (przewodniczący Centralnego Komitetu Wykonawczego i Rady Komisarzy Ludowych Białoruskiej SRR, Zmicier Żyħunowicz (redaktor gazety „Sowietskaja Bielorusija,„) oraz Usiewaład Ihnatouski (ludowy komisarz oświaty Białoruskiej SRR).

¹⁵ W. Śleszyński, *Kresy Wschodnie czyli Białoruś Zachodnia. Historia, współczesność, pamięć*. Łomianki 2013, 123.

¹⁶ Wiodącą rolę wśród tych partii odgrywa Białoruska Partia Chrześcijańsko-Demokratyczna, działająca pod przywództwem Pawła Siewiarynieca, oraz Witala Rymaszeuski oraz założona w 1990 r. Narodowa Partia Białorusi, na czele której stoi Aliaksandr Apryszka, Anatolij Astapienka, Wiktar Nauminka i Jemieljanau Lebiediew.

Pierwszy numer pisma w języku polskim „Głosu znad Niemna” ukazał się w grudniu 1989 r. Został wydany z okazji konferencji założycielskiej Polskiego Kulturalno-Oświatowego Stowarzyszenia im. Adama Mickiewicza w Grodnie jako dodatek specjalny do dziennika „Czerwony Sztandar”, który ukazywał się w języku polskim na Litwie za czasów radzieckich. Pierwszym redaktorem naczelnym „Głosu znad Niemna” był Eugeniusz Skrobocki. Nad tekstami czuwali: Tadeusz Gawina, Adam Dobroński, Włodzimierz Hofman, Sławomir Ostapczuk i Stanisław Żukowski. Pierwsze numery pisma powstawały na podstawie listów czytelników. Były one nasycone problemami Polaków mieszkających na Białorusi. Ukształtowało to charakter pisma jako cenne źródło poznawcze o sytuacji i życiu mniejszości polskiej na Białorusi oraz relacjonujące działalność ZPB. Obecnie funkcję redaktora naczelnego sprawuje Iness Todryk-Pisalnik, a nad składem i łamaniem pisma czuwa Alaksiej Salej. Do głównych celów pisma można zaliczyć:

- informowanie o działalności Związku Polaków na Białorusi;
- inspirowanie kultury i oświaty jako kierunków rozwoju świadomości polskiej;
- popularyzowanie języka polskiego;
- wpływanie na kultywowanie i rozwój polskości wśród młodzieży;
- pielęgnowanie historii i tradycji ojczyznianej w artykułach, wspomnieniach i zdjęciach;
- propagowanie życia religijnego oraz wartości chrześcijańskich w Polsce i na Białorusi;
- propagowanie polskiej kultury, sztuki i nauki wśród dzieci i młodzieży;
- prezentowanie wydarzeń historycznych, uroczystości jubileuszowych i wybitnych Polaków;
- propagowanie ruchu harcerskiego i sportowego;
- informowanie o życiu społeczno-politycznym w Polsce i na Białorusi;
- informowanie o życiu polonijnym;
- tworzenie pozytywnego wizerunku Polski i Polaków na Białorusi.

Na gruntowanie polskości wśród Polaków na Białorusi nie miały wpływ miały artykuły poświęcone patriotycznemu zrywowi mniejszości polskiej w tym kraju. Do najbardziej znamienitych i wartych przypomnienia można zaliczyć: *Co to znaczy poczuć się Polakiem?*¹⁷, *Polacy nie gęsi. Dziękuję ci KGB, że zrobiłeś mnie wierzącym*¹⁸, *Chcę dla syna lepszej doli*¹⁹, *Musimy wspólnie budować demokratyczne, suwerenne państwo*²⁰, *Polskość zakwita jak wiosna*²¹, albo *Nieść wszędzie kaganek oświaty*²².

„Głos znad Niemna” jest doskonałym miejscem na publikowanie wspomnień, szczególnie ukazujących polskie losy. Czytelnicy zamieszczają relacje z okresu wojennego, walk w Armii Krajowej czy gehennę związaną z wywózkami na Sybir. Opisy te utrwalają dzieje narodu polskiego wśród Polaków na Białorusi.

¹⁷ Głos znad Niemna nr 5, 1991.

¹⁸ Głos znad Niemna nr 6, 1991.

¹⁹ Głos znad Niemna nr 9, 1991.

²⁰ Głos znad Niemna nr 1, 1992.

²¹ Głos znad Niemna nr 5, 1992.

²² Głos znad Niemna nr 8, 1992.

Redakcja pisma stara się wychodzić naprzeciw zapotrzebowaniu czytelników. Dlatego też, w połowie lat 90. minionego wieku przeprowadziła ankietę dotyczącą proponowanej tematyki pisma. W swoich odpowiedziach czytelnicy zasugerowali, iż oczekują tekstów o tematyce historycznej, represjach stalinowskich, życiorysów sławnych Polaków, artykułów religijnych oraz dotyczących dziejów Kościoła i pracy kapłanów. Proszono więc o publikowanie tematów, które w okresie cenzury radzieckiej były zakazane.

Bogactwo tematyki zagadnień poruszanych na łamach „Głosu znad Niemna”, a szczególnie treści patriotycznych, wpływa na to, iż pismo pełni funkcję konsolidującą środowiska polskie oraz służy wzmocnieniu tożsamości narodowej.

„Głos znad Niemna” współfinansowany jest przez Senat RP i Fundację „Wolność i Demokracja”. Władze białoruskie nie wspomagają wydawania pisma. Uważają go za nielegalne i wrogie ze względu na publikowanie w nim artykułów o charakterze opozycyjnym oraz nawoływanie do przeprowadzania niezatwierdzonych imprez masowych.

Od maja 2005 r., wskutek rozłamu w Związku Polaków na Białorusi, wychodzą dwa pisma o tym tytule. „Głos znad Niemna” z dopiskiem „na uchodźstwie” jest pismem ZPB pod przewodnictwem Andżeliki Borys, uznawanym przez rząd polski, a nieuznanym przez rząd białoruski. „Głos”, finansowany przez stronę polską, wydawany jest w Polsce i kolportowany na Białorusi. Drugi „Głos znad Niemna” wydawany przez prołukaszenkowski odłamek Związku Polaków na Białorusi, dotowany jest przez władze w Mińsku. Nie jest zaś uznawany przez polski rząd.

2.2. WPLYW „GŁOSU ZNAD NIEMNA” W KSZTAŁTOWANIE POSTAW MŁODZIEŻY

Jednym z podstawowych zadań redakcji „Głosu znad Niemna” jest pozyskanie młodych czytelników, albowiem na nich spoczywa dalszy los rozwoju polskości na Białorusi.

Przegląd numerów „Głosu znad Niemna” nawet z ostatnich lat (2015–2017) utwierdza w przekonaniu, iż treści zawarte w piśmie mogą wywierać znaczący wpływ na polską młodzież mieszkającą na Białorusi.

Pismo przede wszystkim wzmacnia poczucie tożsamości narodowej naszych młodych rodaków. Uczy patriotyzmu, szacunku do Polski i Polaków. Działania te są prowadzone poprzez zapoznanie młodych czytelników z historią Polski, najważniejszymi wydarzeniami oraz bohaterami narodowymi. W zasadzie w każdym numerze zamieszczane są artykuły historyczne, odsłaniające dzieje naszego narodu. Na przykład, w wydaniu kwietniowym 2017 r. przypomniano czytelnikom o zbrodni katyńskiej, w związku z 77. rocznicą tych tragicznych wydarzeń²³. W styczniu 2017 r. przypomniano o powstaniu styczniowym jako heroicznym zrywie niepodległościowym narodu polskiego. Wskazano miejsca pamięci walk powstańczych 1863 r. na grodzieńszczyźnie²⁴. W grudniu 2016 r. zamieszczono tekst dotyczący ob-

²³ Głos znad Niemna na uchodźstwie nr 4, 2017, 10.

²⁴ Głos znad Niemna na uchodźstwie nr 1, 2017, 10.

chodów 430. rocznicy śmierci Stefana Batorego, zmarłego w 1586 r. w Grodnie²⁵. Wrześniowy numer z 2016 r. przypomniał o 1050. rocznicy Chrztu Polski²⁶. We wrześniu 2015 r. ukazało się wspomnienie o 95. rocznicy bitwy niemeńskiej z 1920 r., która przesądziła o ostatecznej treści porozumień pokojowych w Rydze i zadecydowała o wschodnich granicach II Rzeczypospolitej Polskiej²⁷. W artykule zamieszczonym w sierpniu 2015 r. przypomniano o święcie Wojska Polskiego i 95. rocznicy bitwy warszawskiej 1920 r.²⁸. Zrelacjonowano trzydniowe obchody, które polegały na nawiedzaniu przez Polaków rozsianych po całej Grodzieńszczyźnie grobów polskich żołnierzy z okresu wojny polsko-bolszewickiej i późniejszych wojen. Udział w tych uroczystościach wzięło kilka tysięcy Polaków, mieszkających w obwodzie grodzieńskim. Interesujący tekst *Śladami Polskości* ukazał się w numerze lipcowym 2015 r.²⁹. Przedstawiono w nim trasę, którą licząca około stu osób grupa działaczy Związku Polaków na Białorusi z Grodna, Obuchowa, Skidla, Wołkowyska, Mińska i Brześcia zwiedzała miejsca polskiej pamięci narodowej w obwodzie brzeskim. Artykuł ten ukazał młodym czytelnikom polskie korzenie na ziemi białoruskiej. Wiele miejsca „Głos znad Niemna” poświęca Armii Krajowej i weteranom, którzy walczyli w jej szeregach³⁰. Szczegółne zainteresowanie wzbudza cykl artykułów wspomnieniowych zatytułowany *Akcja: dziadek w polskim mundurze*. W każdym numerze „Głosu znad Niemna” wydanym w ostatnich latach ukazują się listy, w których czytelnicy opisują dzieje swoich dziadków i innych krewnych walczących w Wojsku Polskim. Te wspomnieniowe teksty podparte fotografiami, wzbudzają wiele emocji wśród młodzieży, pokazują prawdziwą postawę ich przodków, Polaków walczących o Polskę. Teksty te, oparte na historycznych faktach i dokumentowane rodzinnymi źródłami, doskonale uświadamiają tożsamość młodzieży polskiej żyjącej na Białorusi.

„Głos znad Niemna” jest wiernym informatorem o konferencjach, dyskusjach i spotkaniach historycznych organizowanych dla młodzieży. Dobrym przykładem jest m.in. przekaz o odbytej we wrześniu 2015 r. w sali kinowej Konsulatu Generalnego RP w Grodnie dyskusji historyków z Polski i Białorusi na temat postrzegania przez Polaków i Białorusinów, dokonanej 17 września 1939 r. agresji sowieckiej przeciwko Polsce³¹. Na zorganizowane przez warszawską Fundację Joachima Lelwela, spotkanie wybitnych znawców historii II wojny światowej, licznie przybyła młodzież, ucząca się w grodzieńskim Liceum Społecznym im. Elizy Orzeszkowej przy Polskiej Macierzy Szkolnej oraz uczniowie grodzieńskiej Polskiej Szkoły Społecznej przy Związku Polaków na Białorusi. Teksty zamieszczane w „Głosie znad Niemna”, przekazujące wiadomości o spotkaniach wyjaśniających „białe plamy” polskiej historii, w sposób jednoznaczny kształtują poglądy i świadomość młodego pokolenia.

²⁵ Głos znad Niemna na uchodźstwie nr 12, 2016, 7.

²⁶ Głos znad Niemna na uchodźstwie nr 10, 2016, 8.

²⁷ Głos znad Niemna na uchodźstwie nr 9, 2015, 7.

²⁸ Głos znad Niemna na uchodźstwie nr 8, 2015, 3.

²⁹ Głos znad Niemna na uchodźstwie nr 7, 2015, 7.

³⁰ Głos znad Niemna na uchodźstwie nr 10, 2015, 11.

³¹ Głos znad Niemna na uchodźstwie nr 9, 2015, 3.

„Głos znad Niemna” jest jednym z nielicznych źródeł przedstawiającym w środowisku białoruskim polską historię. Powyżej ukazano zaledwie kilka wybranych artykułów. Przekazywane wiadomości historyczne mogą napawać dumą młodzież mającą polskie korzenie. Publikacja tych tekstów z pewnością rodzi w sercach młodzieży uczucia patriotyzmu oraz miłość i szacunek do Ojczyzny jako kraju ich ojców.

Ważnym zadaniem realizowanym przez „Głos znad Niemna” jest popularyzowanie wśród młodych czytelników polskiej kultury i sztuki. Wypełnianie tej misji znacznie przyczynia się do rozwoju świadomości polskiej. Pismo to pobudza rozwój kultury w jej przejawach symbolicznych, artystycznych oraz obyczajowych, wskazuje oraz promuje nowe tendencje – zarówno w sztuce, modzie oraz obyczajach. Jednak najwięcej miejsca poświęca kulturze opartej na polskiej tradycji.

Analiza treści zawartych w „Głosie znad Niemna” pozwala postawić konkretne wnioski, a mianowicie pismo to:

- wyraźnie akcentuje bogactwo kultury polskiej jako wyznacznika naszej tożsamości narodowej;
- promuje twórczość polskich artystów i innych osób profesjonalnie związanych z kulturą;
- rozwija zainteresowania młodzieży polonijnej;
- oddaje szczególnej opiece osoby młode, aktywnie uczestniczące w kultywowaniu i rozwoju polskiej kultury;
- wspiera różnorodności kulturowe oraz rozwój nowych form ekspresji kulturowej;
- umożliwia licznym grupom polskojęzycznym, a szczególnie młodzieży pełne korzystanie z istniejących form aktywności kulturalnej;
- zwiększa mobilność społeczności polskiej na Białorusi.

Redakcja „Głosu znad Niemna” w obszarze kultury w sposób profesjonalny realizuje swoje zadania. Dowody na to przynosi prawie każdy wydany numer. Warto przytoczyć kilka przykładów.

„Głos znad Niemna” z listopada 2016 r. dużo miejsca poświęcił informacjom z życia polskiej kultury na Białorusi³². Zrelacjonował przebieg II Przeglądu Dziecięcych Kapel Szkolnych, w którym młodzi artyści polskiego pochodzenia mieli okazję zaprezentować swoje zdolności estradowe. Na tej samej stronie został opisany Przegląd Zespołów Tanecznych, zorganizowany w Grodnie dla dzieci i młodzieży polskiej. Na innych stronach przedstawił przebieg I Festiwalu Talentów i Niezwykłych Umiejętności pod nazwą „Uwaga Talent–Mińsk 2016”, który odbył się w białoruskiej stolicy z udziałem blisko 100 uczestników. W tym samym numerze ukazał się artykuł informacyjny o publicznym czytaniu fragmentów utworów Henryka Sienkiewicza. Licznie zgromadzona na imprezie w Grodnie publiczność miała okazję wysłuchać fragmentów prowadzonej przez pisarza prywatnej korespondencji, a także fragmentów *Trylogii*, pisanej i publikowanej przez Sienkiewicza w okresie rozbiorów Polski, ku pokrzepieniu serc polskich patriotów. Na łamach tego numeru młodzi czytelnicy mieli możliwość spotkania się z polskim współczesnym malarstwem. Zaprezentowane

³² Głos znad Niemna na uchodźstwie nr 11, 2016, 5, 8–9.

zostały prace Igora Kiebieca, członka działającego przy Związku Polaków na Białorusi Towarzystwa Plastyków Polskich, oraz obrazy Stanisława Kiczki, nieżyjącego już polskiego malarza z Grodna. Podane w tym numerze treści mogą inspirować polską młodzież do uczestnictwa w rozwijaniu polskiej kultury, jak również pozytywnie wpływać na ugruntowanie jej polskiej świadomości.

O tym, że „Głos znad Niemna” promuje polską kulturę i zachęca młodzież do uczestniczenia w jej rozwoju świadczą wszystkie pozostałe numery tego pisma. Na przykład w wydaniu listopadowym 2015 r. obficie zaprezentowano wydarzenia związane z polską kulturą na Białorusi, jak również podkreślano liczne uczestnictwo w niej młodych ludzi³³. Już na pierwszych stronach afiszowano polskie malarstwo. Został przedstawiony wernisaż malarski w grodzieńskiej galerii „Rodacy-2”, autorstwa członka Towarzystwa Plastyków Polskich przy Związku Polaków na Białorusi Walerego Stratowicza. Na kolejnych stronach, w sposób zachęcający, opisano Festiwal Piosenki Dziecięcej „Kolorowe Nutki”, w którym już trzeci rok z rzędu, polskie dzieci z całej Białorusi miały okazję zaprezentować swoje zdolności wokalne. „Kolorowe Nutki” są wydarzeniem artystycznym, mającym na celu promocję polskiej kultury i języka wśród najmłodszych, mieszkających na Białorusi, Polaków. Dzięki takim festiwalom można wychwycić młode talenty a nawet przyszłe gwiazdy polskiej piosenki, być może na miarę Czesława Niemena, który przecież pochodzi z tych terenów. Na następnej stronie zaprezentowano corocznie organizowany Międzynarodowy Festiwal Sztuki Choreograficznej „Białe Skrzydła”, który odbył się w Mołodecznie. Organizatorem tej masowej imprezy jest Wiktor Baranowicz, wieloletni działacz Związku Polaków na Białorusi, pedagog, instruktor tańca i prezes Oddziału ZPB w Mołodecznie. Na łamach tego numeru również przedstawiono niezwykle ważne wydarzenie życia kulturalnego Mińska, a mianowicie już czwarty, doroczny Festiwal Piosenki Anny German „Tańczące Eurydyki”, który odbył się w najbardziej prestiżowej placówce kulturalnej Białorusi – Pałacu Republiki. Regulamin konkursowy Festiwalu przewiduje wykonanie przez uczestników dwóch utworów legendarnej polskiej piosenkarki – jednego w języku polskim i innego w języku rosyjskim. Według organizatorów Festiwalu popularność i uznanie miłośników twórczego dziedzictwa Anny German rozwija się z każdym rokiem wśród mieszkańców Białorusi. Na Festiwalu dominują akcenty polskie, zauważane szczególnie przez młodzież polskojęzyczną. Na kolejnej stronie pisma zaprezentowano Festyn Kultury Polskiej zorganizowany w Wołkowysku. Spotkanie to o charakterze kulturalno-artystycznym, zorganizowane przez oddział Związku Polaków na Białorusi w Wołkowysku, zebrało ponad 100 młodych uczestników. Festyn kultury polskiej rozpoczęty Mszą świętą wypełniony był polską piosenką i poezją, która brzmiała w wykonaniu utalentowanej muzycznie wołkowyskiej młodzieży i dzieci, przepięknie recytujących wiersze polskich poetów. Obecny na Festynie polski konsul Jan Demczuk określił tę inicjatywę jako wielką promocję polskości. Podziękował też wszystkim zgromadzonym na Festynie Polakom za pielęgnowanie polskich tradycji i sięganie w rozwoju swoich uzdolnień artystycznych do najlepszych wzorców polskiej kultury.

³³ Głos znad Niemna na uchodźstwie nr 10, 2015, 4, 6–9.

Innym obszarem działalności „Głosu znad Niemna”, mającym wpływ na kształtowanie postaw młodych Polaków na Białorusi, jest wspieranie oświaty polonijnej oraz języka polskiego. Pismo to poświęca wiele miejsca informacjom dotyczącym krzewienia języka polskiego wśród dzieci i młodzieży. Systematycznie publikuje wiadomości dotyczące naboru uczniów do polskojęzycznych szkół, do szkół społecznych oraz organizowanych kursów nauki języka polskiego. Propaguje rozwój szkolnictwa polskiego na Białorusi, jak również ujawnia jego problemy. W artykule zamieszczonym we wrześniu 2015 r. przedstawiono dylematy związane z nauczaniem języka polskiego³⁴. Ukazano przypadki presji, wywieranej na nauczycieli przez administrację białoruską w celu likwidacji w placówkach oświatowych nauczania języka polskiego. W niektórych szkołach Grodna całkowicie zlikwidowano nauczanie języka polskiego w formie tak zwanych fakultetów (czyli zajęć dodatkowych). W szkołach polskich zaś białoruskie władze oświatowe nie wydają zezwoleń na zwiększenie liczby klas, pomimo dużej liczby dzieci chętnych do podjęcia nauki w tych placówkach. Na kolejnej stronie tego pisma, w artykule *Pierwszy dzwonek w polskich szkołach*, poinformowano, iż wraz z rozpoczęciem roku szkolnego w polskich szkołach na Białorusi, w Grodnie i w Wołkowysku, do nauki przystąpiło około 750 uczniów. W innym artykule na tej samej stronie poinformowano, iż nie spada zainteresowanie nauką języka polskiego w Brześciu i Grodnie – w prowadzonych przez Związek Polaków na Białorusi szkołach społecznych. W roku szkolnym 2015/2016 naukę w tych szkołach podjęło 570 uczniów. Sytuacji w szkolnictwie polskim na Białorusi dużo miejsca poświęcił „Głos znad Niemna” z kwietnia 2017 r.³⁵. Już na tytułowej stronie zamieszczono obszerny tekst *Priorytetem dla ZPB jest obrona polskich szkół*. Poinformowano w nim, iż Związek Polaków na Białorusi zebrał ponad cztery tysiące podpisów pod apelem do prezydenta Aleksandra Łukaszenki w obronie polskich szkół w Grodnie i Wołkowysku. Zacytowano wypowiedź prezesa ZPB Andżeliki Borys, która powiedziała, iż *jest to słuszny protest przeciwko planowanej rusyfikacji polskich szkół w Grodnie i Wołkowysku. Bowiem białoruskie władze zamierzają wprowadzić w lipcu 2017 roku poprawki do kodeksu edukacji, w efekcie których nauka będzie mogła się tylko odbywać w języku rosyjskim*. Oznacza to początek likwidacji oraz przymusowej rusyfikacji dwóch, działających w państwowym systemie edukacji Białorusi, szkół z polskim językiem wykładowym, nazywanych potocznie Polskimi Szkołami w Grodnie i Wołkowysku. Na tej samej stronie pisma czytelnicy znajdą ogłoszenie zachęcające do ukończenia 3-miesięcznych kursów języka polskiego na poziomie A1 i B2. W programie kursów realizowane są podstawowe wiadomości z zakresu gramatyki języka polskiego, komunikacji językowej, podstawowe wiadomości z zakresu historii Polski oraz polskiej kultury.

Ciężar nauczania języka ojczystego mieszkających na Białorusi Polaków w największej mierze spada na barki społeczników, czyli nauczycieli prowadzących zajęcia w szkołach społecznych oraz korzystających z dobrodziejstwa księży udostępniających salki parafialne na naukę języka. W „Głosie znad Niemna” ze stycznia 2017 r.

³⁴ Głos znad Niemna na uchodźstwie nr 9, 2015, 4, 5.

³⁵ Głos znad Niemna na uchodźstwie nr 4, 2017, 1.

zrelacjonowano grodzieńskie walne zebranie Stowarzyszenia Nauczycieli Polskich³⁶. Ta młoda organizacja, założona przy Związku Polaków na Białorusi stanowi forum nauczycielskie, zrzeszające wszystkich nauczycieli języka polskiego na terenie Białorusi. Pożytecznym źródłem dla nauczycieli jest „Głos znad Niemna”. Mogą oni korzystać z publikowanych w nim materiałów przedstawiających życiorysy i twórczość znanych literatów polskich, działaczy społeczno-politycznych i ludzi wpisanych w polską historię, np. Adama Mickiewicza, Czesława Miłosza, Zofii Nałkowskiej, Elizy Orzeszkowej, Witolda Gombrowicza, Wiesławy Szymborskiej, ks. Jana Twardowskiego, Romualda Traugutta czy Ignacego Domeyki.

„Głos znad Niemna” jest też dla ambitnej młodzieży z Białorusi doskonałym informatorem o możliwościach podjęcia studiów wyższych na uczelniach w Polsce. W artykule z lutego 2017 r. przedstawiono realne szanse na podjęcie bezpłatnych studiów w Polsce pod warunkiem dobrej znajomości języka polskiego³⁷. Zrelacjonowano odbywające się co roku w stolicy Białorusi międzynarodowe targi edukacyjne pod nazwą „Wykształcenie i Kariera”, na których polskie uczelnie wystąpiły z licznymi ofertami.

„Głos znad Niemna” na swoich łamach donosi o licznych wyjazdach dzieci i młodzieży polskiej z Białorusi do Polski. Wyjazdy te mają charakter edukacyjny, jak również wypoczynkowo-turystyczny. Na pewno kształcą osobowość młodych ludzi i rozwijają w nich poczucie przynależności do narodu polskiego.

W numerze lutowym 2017 r. zaprezentowano wyjazdy dzieci z Białorusi na weekendowe wyjazdy do Polski w ramach programu wymiany „Weekendowe przedszkole”, realizowanego przez Związek Polaków na Białorusi oraz samorządy gmin i powiatów województwa podlaskiego³⁸. Przewodnicząca Rady Naczelnej ZPB Andżelika Orechwo w wywiadzie prasowym podkreśliła, iż *wyjazdy te są organizowane po to, aby dzieci miały możliwość rozmawiania w języku polskim, miały możliwość obcowania z dziećmi w tym samym wieku i by poznawały kraj, o którym mówią, że to kraj ich przodków, o którym opowiadają im rodzice, do którego wyjeżdżają tak często, który jest tak blisko. Z kolei Radosław Dobrowolski, burmistrz Supraśla który pełnił rolę gospodarza, trafnie powiedział, iż to nie tylko zabawa dzieci, ale też wspieranie się we wspólnej naszej polskości, ponad granicami, bo należymy do jednego narodu, który nie jest przecięty jedną granicą, a wieloma*. Podobny program, również promowany na łamach „Głosu znad Niemna” pod nazwą „Lato z Polską”, powstał w 2009 r. z inicjatywy śp. Macieja Płażyńskiego, ówczesnego prezesa Stowarzyszenia Wspólnota Polska oraz Andżeliki Borys. W ramach tej ogólnokrajowej akcji, wspieranej przez polskie samorządy, dzieci z Białorusi mogą doskonalić język polski, poznawać historię oraz odwiedzać ważne i ciekawe miejsca w Polsce.

W październikowym numerze „Głosu znad Niemna” z 2016 r. opisano wycieczkę do Krakowa, w której wzięła udział młodzież ucząca się w Polskiej Szkole Społecznej przy Związku Polaków na Białorusi w Grodnie³⁹. Pobyt w historycznej sto-

³⁶ Głos znad Niemna na uchodźstwie nr 1, 2017, 1, 4.

³⁷ Głos znad Niemna na uchodźstwie nr 2, 2016, 12.

³⁸ Głos znad Niemna na uchodźstwie nr 2, 2017, 12.

³⁹ Głos znad Niemna na uchodźstwie nr 10, 2016, 5.

licy Polski polska młodzież z Grodna wykorzystwała, aby dowiedzieć się o zasadach i warunkach rekrutacji na krakowskie uczelnie wyższe.

Wiele informacji o aktywności edukacyjno-turystycznej młodzieży polskiej z Białorusi na terenie Polski przedstawił sierpniowy numer pisma z 2016 r.⁴⁰. Zamięścił m.in. wiadomość o trzydziestoosobowej grupie uczniów z Mińska, działającej przy Związku Polaków na Białorusi, która spędziła w Krakowie 10 wakacyjnych dni. Wszyscy uczestnicy pobytu edukacyjnego zostali poddani testom z języka polskiego oraz zajęciom różnych stopniach zaawansowania, co umożliwiło im pogłębienie znajomości języka. W innym artykule podano, iż 80-osobowa grupa dzieci z Białorusi, uczących się języka polskiego, spędziła dwa tygodnie na obozie edukacyjnym w ośrodku wypoczynkowym Giewont we wsi Murzasichle na Podhalu. W ośrodku przeprowadzono intensywny kurs języka polskiego, który ułatwił kolonistom porozumiewanie się w różnych okolicznościach i codziennych sytuacjach. Dodatkowo dzieci miały warsztaty językowe, zajęcia sportowe i rekreacyjne, integracyjne zajęcia wieczorne – quizy wiedzy o Polsce i Polakach, gry językowe, atrakcyjne konkursy oraz dyskoteki. Każdy uczestnik obozu przed jego zakończeniem wypełnił test językowy kwalifikacyjny, który ujawnił poziom władania językiem polskim. W tym samym numerze „Głosu znad Niemna” opisano dwutygodniowy pobyt na Mazurach grupy uczniów z działającej przy Związku Polaków na Białorusi Polskiej Szkoły Społecznej w Brześciu. Na obozie tym jednocześnie odpoczywali rówieśnicy mieszkający w Polsce. Sprawilo to, iż młodzi ludzie mieli okazję nie tylko bliżej się poznać lecz byli wręcz zmuszeni do porozumiewania się ze sobą w języku polskim. Sprzyjał temu przygotowany przez organizatorów obozu program pobytu młodzieży z Polski i Białorusi na wspólnym obozie. Obozowicze mieli w programie teoretyczne i praktyczne zajęcia z języka polskiego, a w godzinach popołudniowych mogli brać udział w zawodach sportowych bądź konkursach intelektualnych, wymagających dużego zasobu wiedzy o Polsce, znanych Polakach, bądź tajnikach polskiej gramatyki. Wieczorami odbywały się koncerty polskiej piosenki, którą wykonywali, demonstrując talenty wokalne, sami uczestnicy obozu. To tylko nieliczne przykłady aktywności edukacyjno-turystycznej propagowanej na łamach „Głosu znad Niemna”, które budują świadomość narodową polskiej młodzieży mieszkającej na Białorusi.

Niezwykłym wydarzeniem, które na pewno pozostanie w pamięci dzieci, a także wpłynie na ich poczucie świadomości narodowej, było spotkanie pierwszej damy RP z polskimi dziećmi z Białorusi. Komentarz z tego spotkania zamieścił na pierwszej stronie wrześniowy numer pisma z 2016 r.⁴¹. Dowiadujemy się w nim, iż żona prezydenta RP pani Agata Kornhauser-Duda przyjechała w Pałacu Prezydenckim ponad setkę dzieci i ich nauczycieli z Białorusi. Przyjechali do Warszawy m.in. z: Grodna, Brześcia, Mińska, Mohylewa, Baranowicz, Mołodeczna, Iwieńca, Borysewa, Wołkowyska, Nowogródka i Lidy. Przyjęcie to było wymownym gestem ukazującym łączność młodych Polaków mieszkających na Białorusi z najwyższą władzą w Polsce.

⁴⁰ Głos znad Niemna na uchodźstwie nr 8, 2016, 9.

⁴¹ Głos znad Niemna na uchodźstwie nr 9, 2016, 1,3.

Ważną dziedziną integrującą młodzież, a także kształtującą jej postawy, jest sport. Władze Związku Polaków na Białorusi wiele uwagi poświęcają młodzieży polskiej i jej aktywności sportowej. Działalność ta jest wiernie ukazywana w „Głosie znad Niemna”, przeważnie na ostatniej stronie. Lektura tych tekstów mobilizuje młodych ludzi do brania udziału w organizowanych imprezach sportowych, a jednocześnie do integrowania się w środowiskach narodowości polskiej. Pismo z października 2016 r. opisuje sukces piłkarzy z Polskiego Klubu Sportowego „Sokół – Grodno”, którzy brali udział w Międzynarodowy Turnieju Piłki Nożnej „Young Polonia Cup 2016” w Pułtusku⁴². O zwycięstwach działającego przy Związku Polaków na Białorusi Polskiego Klubu Sportowego „Sokół” poświęcony jest artykuł z lipca 2015 r.⁴³. Dowiadujemy się z niego, iż sportowcy tego klubu zdobyli trzy medale indywidualne – dwa srebrne i jeden złoty w lekkiej atletyce oraz drugie miejsce w minikoszykówce – podczas XV Igrzysk Polonijnych Młodzieży Szkolnej im. Jana Stypuły w Łomży. Tytułowa strona „Głosu znad Niemna” z sierpnia 2015 r. została w całości poświęcona triumfowi Polaków z Białorusi na Igrzyskach Polonijnych⁴⁴. W artykule czytamy, iż *Polacy z Białorusi stali się światową potęgą w sporcie polonijnym! Dowiedli tego podczas XVII Światowych Letnich Igrzysk Polonijnych „Śląsk 2015”, zdobywając najwięcej tytułów mistrzowskich i zwyciężając w końcowej klasyfikacji medalowej Igrzysk. Około 80%, spośród 137 zdobytych medali należy do reprezentantów Polskiego Klubu Sportowego „Sokół”*. Fakt ten potwierdza, że klub ten może być najmocniejszym amatorskim klubem sportowym wśród Polaków mieszkających poza granicami Polski. Sukcesy te promowane przez „Głos znad Niemna” zachęcają i mobilizują młodzież polską na Białorusi do uczestniczenia w działalności polskich klubów sportowych.

Duch polskości wśród młodzieży utrwała także przynależność do harcerstwa. Założycielem i wieloletnim przywódcą polskiego ruchu harcerskiego na Białorusi jest harcmistrz Antoni Chomczukow, mieszkający obecnie w Rosji⁴⁵. O działalności polskich drużyn harcerskich wielokrotnie informował „Głos znad Niemna”. We wrześniowym numerze 2016 r. podano do wiadomości, iż zuchy i harcerze z obwodu brzeskiego i grodzieńskiego, należący do RSZ „Harcerstwo”, spotkali się w Baranowiczach, aby wspólnie tańczyć, śpiewać i współzawodniczyć w ramach Festiwalu Piosenki Harcerskiej⁴⁶. Kilkanaście zespołów harcerskich zaprezentowało na festiwalowej scenie piosenki w dwóch kategoriach: ulubiona piosenka harcerska i piosenka autorska do śpiewnika. Wszystkie piosenki wykonywane były w języku polskim, przy czym utwory w drugiej kategorii stanowiły piosenki, napisane przez samych harcerzy. Gromady zuchowe, zaprezentowały publiczności swoje ulubione piosenki wakacyjne, jako muzyczne wspomnienie z kolonii zuchowych. Rozwojowi harcerstwa na Białorusi pomagają harcerze z Polski. Jak podaje „Głos znad Niemna” z listopada 2016 r. w Baranowiczach odbyły się warsztaty instruktorskie

⁴² Głos znad Niemna na uchodźstwie nr 10, 2016, 12.

⁴³ Głos znad Niemna na uchodźstwie nr 7, 2015, 12.

⁴⁴ Głos znad Niemna na uchodźstwie nr 8, 2015, 1.

⁴⁵ Głos znad Niemna na uchodźstwie nr 2, 2017, 4.

⁴⁶ Głos znad Niemna na uchodźstwie nr 9, 2016, 8.

dla przedstawicieli RSZ Harcerstwo, przeprowadzone przez instruktorów Hufca ZHP Warszawa Praga Północ⁴⁷. W szkoleniu wzięli udział harcerze i harcerki z Brześcia, Baranowicz i Grodna, którzy przygotowują się lub już pełnią funkcje instruktorskie i prowadzą własne drużyny harcerskie czy gromady zuchowe. Harcerstwo wśród młodzieży polskiej na Białorusi uczy nie tylko właściwego zachowania, lecz również kształtuje patriotyczne, propolskie postawy młodych ludzi.

3. ZAKOŃCZENIE

Znamię tragicznej historii Polaków na Białorusi pozostało do dziś. Już w końcowej fazie II wojny światowej władza sowiecka, podporządkowująca sobie zajęte tereny, zaczęła wyniszczać ludność polską. Ogromne zagrożenie dla władzy stanowiła szczególnie polska inteligencja. Rozpoczęły się masowe aresztowania i deportacja inteligencji polskiej oraz duchowieństwa katolickiego. Zamykano szkoły, likwidowano biblioteki, nie pozwalano modlić się w kościołach. Część świątyń została zburzona, np. najstarszy katolicki kościół na Białorusi – fara Witoldowa w Grodnie. Procesowi niszczenia polskości na Białorusi sprzyjała też rozpoczęta po II wojnie światowej repatriacja patriotycznie nastawionych Polaków. Niekończące się represje, jak również wywożenie ludności polskiej na tereny północno-wschodnie ZSRR doprowadziły do znacznego wyniszczenia kultury polskiej na wiele lat. W 1948 r. zamknięto w Grodnie ostatnią szkołę polską im. Królowej Jadwigi.

Polska diaspora przez pół wieku była pozbawiona języka ojczystego, kultury i historii oraz opieki duszpasterskiej. Do szkół wprowadzono ideologię komunistyczną, tworzone organizacje pionierskie i komsomolskie, zabraniano młodzieży chodzić do kościoła. Większości ludności polskiej pod przymusem wpisywano do świadectwa urodzenia narodowość rosyjską lub białoruską. Władza sowiecka likwidowała naród polski również metodą asymilacji. Nauczyciele mieli obowiązek prowadzenia pracy ideologicznej również wśród rodziców. Starali się ich zmuszać, aby z dziećmi w domu rozmawiali wyłącznie po rosyjsku. Mimo to język polski nie został całkowicie wyniszczony.

Dopiero od 1987 r. nastąpiły stopniowe zmiany. Polityka I sekretarza KC KPZR Michaiła Gorbaczowa doprowadziła do pęknięcia reżimu komunistycznego. Społeczeństwo polskie, pozbawione wcześniej swoich praw do pielęgnowania kultury i tradycji, zaczęło domagać się należnych mu uprawnień. Aktywność Polaków doprowadziła do powstania Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego im. A. Mickiewicza, które w 1990 r. przekształciło się w Związek Polaków na Białorusi. Obecnie Związek Polaków, pomimo wewnętrznego rozłamu, jest największą organizacją społeczną na Białorusi, działającą w 60 oddziałach terenowych. Najważniejszymi kierunkami działalności Związku, od samego początku jego istnienia, była ochrona polskości wśród Polaków na Białorusi głównie poprzez odradzanie szkolnictwa polskiego i naukę języka ojczystego. Szczególną troską ZPB otacza polską młodzież.

⁴⁷ Głos znad Niemna na uchodźstwie nr 11, 2016, 12.

Ważnym instrumentem pracy Związku Polaków na Białorusi jest jego organ prasowy „Głos znad Niemna”, obecnie wychodzący z dopiskiem „na uchodźstwie”.

Miesięcznik ten, poza rozlicznymi podstawowymi funkcjami, pełni ważną rolę misyjną, właściwą mniejszości polskiej na Białorusi. W szczególności:

- przyczynia się pozyskania praw mniejszości polskiej do swego samostanowienia;
- wzmacnia poczucie tożsamości narodowej naszych rodaków, szczególnie dzieci i młodzieży;
- wspiera rozwój oświaty polonijnej;
- jest instrumentem przekazu niezafałszowanych informacji, których głównymi odbiorcami są Polacy mieszkający na Białorusi.

Miesięcznik ten zdecydowanie wpływa na kształtowanie propolskich postaw młodzieży na Białorusi. Zawarte w nim teksty mają niezwykle cenne walory edukacyjne, jak i wychowawcze. Najważniejszym skutkiem procesu wychowawczego jest kształtowanie odpowiednich postaw, uczenie formowania woli, uczuć i aktywności. Teksty zawarte w „Głosie znad Niemna” służą pogłębieniu wiedzy, rozwojowi zainteresowań, jak również rozwojowi osobowości i sfery duchowej. Pismo to ma szczególnie wpływ na kształtowanie predyspozycji intelektualnych młodych ludzi, poprzez rozwijanie w nich: krytycyzmu, zdolności logicznego myślenia, analizy zjawisk politycznych i społecznych, selekcjonowania i wartościowania informacji, trzeźwej oceny sytuacji, postaw i wypowiedzi polityków.

„Głos znad Niemna”, miesięcznik dostępny dla każdego, w każdej chwili zapewni stały przekaz informacji polskiej, co ugruntowuje czytelnicy odbiór, krzepi ducha polskiego oraz integruje diasporę polską na Białorusi.

Pismo to odgrywa wyjątkową rolę w stosunku do młodych Polaków mieszkających na Białorusi. Kształtuje ich tożsamość narodową, poczucie przynależności do polskiej wspólnoty i kultury narodowej, uczy miłości i szacunku do Polski.

Mając na względzie misyjną rolę „Głosu znad Niemna”, należy dołożyć wszelkich starań, aby pismo to mogło właściwie się rozwijać i bezproblemowo prowadzić działalność. Aktywnością „Głosu znad Niemna” powinny być zainteresowane najwyższe władze polskie, jak również stosowne organizacje pozarządowe.

BIBLIOGRAFIA

- Encyklopedia polskiej emigracji i Polonii*, red. K. Dopierała, Toruń: Oficyna Wydawnicza Kucharski 2003–2005.
- Giebień H., *Działalność Związku Polaków na Białorusi w latach 1987–2005 na tle sytuacji społeczno-politycznej w Białoruskiej Socjalistycznej Republice Radzieckiej / Republice Białoruś*, Wrocław: Oficyna Wydawnicza Arboretum 2014.
- Klimaszewski Z.T., *Polityka Polski wobec Polonii i Polaków za granicą po 1989 roku*, Białystok: EcoPress 2012.
- Klimaszewski Z.T., *Rola prasy polskiej w krzewieniu polskości na Ukrainie na przykładzie „Monitora Wołyńskiego”*, Łódzkie Studia Teologiczne 23 (2014) 1, 51–66.

Kresowe dziedzictwo. Studia nad językiem, historią i kulturą, red. A. Burzyńska-Kamieniecka, M. Miśsiak, J. Kamieniecki, Wrocław: Oficyna Wydawnicza ATUT – Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe 2012.

Polska mniejszość narodowa na Białorusi. Związek Polaków na Białorusi w 20-lecie działalności, red. Z.J. Winnicki i T. Gawin, Białystok: WSAP 2010.

Śleszyński W., *Kresy Wschodnie czyli Białoruś Zachodnia. Historia, współczesność, pamięć*. Łomianki: Literackie Towarzystwo Wydawnicze 2013.

THE INFLUENCE OF “GŁOS ZNAD NIEMNA” – A PUBLICATION OF THE UNION OF POLES IN BELARUS ON SHAPING PRO-POLISH ATTITUDES AMONG YOUNG PEOPLE

Summary

An important instrument of the work of the Union of Poles in Belarus is its publication “Głos znad Niemna”, currently coming out with a note „in Exile”.

Above all this weekly plays a significant social role:

- it causes the increase of the Polish minority rights
- it strengthens the sense of national identity of our compatriots
- transmits unadulterated (which means true) information to Poles in Belarus
- supports the development of Polish community education
- has an influence on the formation of pro-Polish youth attitudes in Belarus

„Głos znad Niemna na Uchodźstwie” („A voice from the Neman River in Exile”) deepens personal and spiritual development of its readers.

Its great importance is also appreciated by the Polish authorities and for this reason Polish people financially support the publication of this weekly.

Key words: Polish minority in Belarus, Polish press in Belarus, publication “A voice from Neman River in Exile”

Nota o Autorze

Zbigniew Tomasz KLIMASZEWSKI – doktor nauk humanistycznych w dziedzinie politologii i publicysta, działacz społeczny i polonijny. Studiował na Uniwersytecie Warszawskim, Wyższej Szkole Dziennikarskiej im. Melchiora Wańkowicza w Warszawie i Wyższej Szkole Humanistycznej w Pułtusk. Przez 15 lat przebywał na emigracji w Republice Federalnej Niemiec. Obecnie pracuje w rodzinnym Białymstoku jako nauczyciel akademicki. Autor wielu prac naukowych, w tym monografii, dotyczących problemów Polaków mieszkających za granicą. Wśród nich do najbardziej poczytnych należą: *Emigracja polska w Niemczech* (2007) oraz *Polityka Polski wobec Polonii i Polaków za granicą po 1989 roku* (2012). Jest aktywnym członkiem wielu organizacji krajowych i międzynarodowych, m.in.: Związku Polaków w Niemczech „Rodło”, Światowej Rady Badań nad Polonią, Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych.

Kontakt e-mail: wiktorii@piasta.pl